

Sygn. akt I C 233/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: aplikant sędziowski Jakub Zegarlicki

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2020 roku w Łodzi

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 2465,08 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt pięć złotych i osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 668 (sześćset sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:
 - a. od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 122,91 zł (sto dwadzieścia dwa złote i dziewięćdziesiąt jeden groszy),
 - b. od powoda K. K. – z roszczenia zasądzonego na jego rzecz – kwotę 63,31 zł (sześćdziesiąt trzy złote i trzydzieści jeden groszy)

na pokrycie kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 233/18

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 19 kwietnia 2018 roku K. K. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3748,54 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu Powód wskazał, że dochodzi zapłaty odszkodowania za szkodę powstałą 17 listopada 2015 roku, w wyniku której uszkodzeniu uległ jego samochód marki M. (...) klasa, nr rej. (...). W toku postępowania likwidacyjnego Pozwany wypłacił na jego rzecz kwotę 1159,07 złotych. W ocenie Powoda kwota wypłacona przez ubezpieczyciela została rażąco zaniżona. Wedle wyceny sporządzonej przez niezależnego rzeczoznawcę na zlecenie Powoda, rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wynosił 4907,61 złotych z VAT. **/pozew k. 4-7/**

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował żądanie pozwu co do wysokości. Wskazał, że złożona przez Powoda kalkulacja szkody jest zawyżona, a wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota w całości zaspokaja roszczenie poszkodowanego. Przy ustalaniu rozmiaru szkody Ubezpieczyciel zastosował wysokiej jakości części zamiennie, przy których użyciu pojazd zostałby przywrócony do stanu sprzed szkody, natomiast wykonanie naprawy z użyciem wyłącznie części oryginalnych opatrzonych logo producenta prowadziłoby w rzeczywistości do bezzasadnego podwyższenia wartości pojazdu. Pozwany zakwestionował także zastosowaną w kalkulacji stawkę robocizny jako zawyżoną, jako że użyta przez Ubezpieczyciela stawka 60 zł/rbg jest stawką stosowaną we współpracujących z Pozwanym zakładach naprawczych. Możliwe było zatem naprawienie pojazdu za kwotę wypłaconą przez Pozwanego; wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota zaspokajała roszczenie Powoda w całości. Pozwany poddał także w wątpliwość zakres wskazanych przez Powoda uszkodzeń pojazdu, z uwagi iż nie była to jedyna kolizja pojazdu w tym okresie, wobec czego należy ustalić, które dokładnie uszkodzenia zostały wywołane przedmiotowym zdarzeniem. **/odpowieź na pozew k. 42-44/**

W piśmie z 24 lipca 2019 roku Powód podniósł, że uzasadnione koszty naprawy winne być obliczone wedle stanu na chwilę obecną – dokładniej na moment zamknięcia rozprawy – wobec czego należne odszkodowanie powinno zakładać stawkę robocizny obowiązującą na rok 2019. **/pismo procesowe k. 132-134/**

W piśmie z 23 marca 2020 roku, stanowiącym ustosunkowanie się do treści opinii biegłego, Powód wniósł o uwzględnienie przy obliczaniu wysokości odszkodowania stawki 130 zł/rbg, wskazaną przez likwidatora Pozwanego w notatkach poczynionych przez niego na kalkulacji szkody przedstawionej przez Powoda.

/pismo procesowe k. 170-171/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 listopada 2015 roku kierujący pojazdem F. podczas wyjazdu z parkingu na ul. (...) w Ł. nie zachował ostrożności i uderzył w zaparkowany prawidłowo pojazd M. (...), rej.(...). W wyniku uderzenia uszkodzony został prawy bok pojazdu.

/akta szkody CD k. 55, przesłuchanie Powoda k. 180-181/

Pojazd marki M. (...) stanowi własność K. K., zakupił on go 2 listopada 2014 roku. W 2015 roku Powód wykorzystywał pojazd do pracy jako taksówkarz. W pojeździe zamontowane były części oryginalne producenta. Wiązało się to z faktem, że w korporacji, w której pracował Powód, rodzaj zleceń zależał od standardu pojazdu. Pierwotnie przedmiotowy pojazd miał status (...).

Nie była to pierwsza kolizja tego pojazdu w 2015 roku, pod koniec stycznia brał on udział w innym zdarzeniu szkodzącym. Ze względu na uszkodzenia pojazdu po kolizji z 31 stycznia 2015 roku samochód utracił status (...). Wtedy uszkodzony został przód pojazdu, Powód dokonał jednak pełnej naprawy w serwisie (...) w Ł..

/kopia dowodu rejestracyjnego k. 12, licencja k. 87, dokumentacja k. 75-90, przesłuchanie Powoda k. 180-181/

Po kolizji z listopada 2015 roku Powód nie dokonał naprawy pojazdu, a jedynie prowizorycznie zamalował uszkodzenia farbą w sprayu.

/przesłuchanie Powoda k. 180-181/

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

/bezsporne/

Ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody z dniem 18 listopada 2015 roku. **/bezsporne, tak w piśmie k. 18, akta s. CD k. 55/**

Pismem z dnia 16 grudnia 2015 roku Ubezpieczyciel poinformował Powoda, że na obecnym etapie likwidacji szkody niemożliwe jest podjęcie decyzji – z uwagi na wciąż prowadzone czynności mające na celu ustalenie faktycznego zakresu szkody. Postępowanie będzie kontynuowane, a zajęcie ostatecznego stanowiska nastąpi nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania wszystkich koniecznych danych.

/pismo k. 17/

W kalkulacji naprawy pojazdu, sporządzonej przez Pozwanego w trakcie postępowania likwidacyjnego, koszt naprawy został oszacowany na kwotę 1159,07 złotych. Przy jej sporządzaniu zastosowano stawkę robocizny 60 zł/rbg oraz urealnienie na części zamienne w wysokości 60%. Koszt materiałów lakierniczych został natomiast obniżony o 33%. **/kalkulacja naprawy k. 13-16, akta s. CD k. 55/**

Decyzją z dnia 18 lutego 2016 roku Pozwany przyznał Powodowi odszkodowanie w wysokości 1159,07 złoty. **/bezsporne, akta szkody CD k. 55/**

W wycenie, wykonanej przez niezależnego rzeczoznawcę na zlecenie Powoda, koszt naprawy samochodu M. (...) (...), nr rej. (...), został określony na kwotę 4907,61 złotych. **/wycena k. 19-24/**

Pismem z dnia 18 marca 2016 roku, doręczonego, pełnomocnik Powoda wezwał Ubezpieczyciela do dopłaty 3748,54 zł odszkodowania w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

W odpowiedzi datowanej na 19 kwietnia 2016 roku Pozwany poinformował pełnomocnika Powoda, że po zapoznaniu się z przedstawionym kosztorysem brak jest przesłanek do dopłaty żądanego odszkodowania.

/wezwanie k. 28-29, potwierdzenie nadania k. 30, pisma k. 32, 54/

Powód nie jest płatnikiem podatku VAT – w zakresie prowadzonej przez siebie działalności taksówkarskiej rozliczał się w formie karty podatkowej, a obecnie pracuje jako kierowca na umowę o pracę.

/decyzja k. 25-26, przesłuchanie Powoda k. 181/

W wyniku kolizji z 17 listopada 2015 roku w pojeździe doszło do uszkodzeń:

1. błotnika przedniego prawego – podlegającego naprawie;
2. zestawów mocujących zderzak przedni, błotnik przedni, wykładzinę drzwi przednich prawych, a także napisu znajdującego się na błotniku przednim i folii drzwi przednich prawych – podlegających wymianie;
3. zarysowań listwy ochronnej prawego przedniego zderzaka, błotnika, listwy ozdobnej błotnika, wykładziny zderzaka przedniego i drzwi przednich prawych – wymagających lakierowania.

Rzeczywisty koszt naprawy samochodu M. (...), nr rej. (...), przy zastosowaniu nowych oryginalnych części zamiennych opatrzonych logo producenta oraz stawce 115 zł/rbg netto wynosi 3624,15 złotych brutto. Stawka 155 zł/rbg stanowi średnią stawkę za roboczogodzinę na rynku (...) w roku 2019.

Koszty naprawy samochodu z uwzględnieniem cen z 2015 roku, w tym stawki za roboczogodzinę w wysokości 100 złotych nett, wyniosłyby 3031,68 złotych brutto.

Na rynku nie ma części zamiennych o jakości (...) dla pojazdów tej marki i modelu, co samochód Powoda. Ponadto naprawa samochodu przy użyciu części alternatywnych, tzw. „zamienników” nie spełni wymogu przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu. Jedynie użycie do naprawy części oryginalnych daje gwarancję, że naprawiony pojazd będzie

miał odtworzone nie tylko cechy geometryczne, ale i wytrzymałościowe (również związane z bezpieczeństwem pojazdu).

/fotografie pojazdu k. 62-68, opinia biegłego J. D. k. 99-116, opinia uzupełniająca k. 141-149/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jako, że osią sporu pozostawał rzeczywisty koszt naprawy przedmiotowego pojazdu, a obie strony przedstawiły odmienne kosztorysy, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Z uwagi na zakwestionowanie sporządzonej przez biegłego opinii przez strony, Sąd dopuścił także dowód z opinii uzupełniającej. Opinia ta nie była dalej kwestionowana, jako że Pozwany cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej. Także Sąd uznał ją za wiarygodną i profesjonalną, zawarte w niej wnioski przyjmując za swoje w całości.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W przedmiotowym postępowaniu poza sporem pozostawało, iż w dniu 17 listopada 2015 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego nastąpiło uszkodzenie pojazdu należącego do Powoda. Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość dochodzonego przez powoda odszkodowania.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 743 t.j.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art. 436 k.c., w tym w odniesieniu do szkód powstałych w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody zgodnie z § 2 art. 436 k.c. odpowiedzialność ta następuje na zasadach ogólnych tj. na zasadzie winy sprawcy.

Okoliczność uszkodzenia pojazdu należącego do poszkodowanego jest bezpośrednim następstwem zdarzenia objętego umową. W takiej sytuacji nie powinien budzić wątpliwość fakt stosowania w tym przypadku w/w przepisów. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, LEX nr 2490615).

W toku postępowania Sąd ustalił, że w wyniku zdarzenia z listopada 2015 roku uszkodzeniu uległa znacząca część elementów znajdujących się na prawym boku pojazdu. Odnosząc się co do wątpliwości Pozwanego co do związku wykazanych uszkodzeń z przedmiotowym zdarzeniem Sąd wskazuje, że wszystkie uwzględnione przez Sąd uszkodzenia były bezpośrednim wynikiem przedmiotowej kolizji. Zdarzenie z 31 stycznia 2015 roku miało bowiem zupełnie inny charakter – uszkodzony został wtedy przede wszystkim przód pojazdu – a poza tym, jak wynika z przesłuchania Powoda, dokonał on pełnej naprawy pojazdu w autoryzowanym serwisie producenta.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego, rzeczywisty koszt naprawy pojazdu M. po szkodzie z 17 listopada 2015 roku wyniósł 3624,15 złotych. Przy ustalaniu należnego kosztu naprawy pojazdu Sąd uwzględnił, w ślad za biegłym,

wykorzystanie w naprawie oryginalnych części zamiennych opatrzonych logo producenta pojazdu oraz stawkę za roboczogodzinę 115 zł.

Sąd uznał za bezzasadne oparcie kosztorysu na obniżonych cenach usług i elementów. Ustalenie przez ubezpieczyciela wysokości kosztów naprawy na podstawie stawek oferowanych przez warsztaty należący do jego sieci partnerskiej nie może zasługiwać na uwzględnienie jako rzeczywiste i uzasadnione koszty naprawy. Ubezpieczyciel nie może bowiem zmuszać poszkodowanego do wyboru sposobu naprawienia szkody. Nie ulega wątpliwości, że oferowane pozwanemu przez współpracujące warsztaty stawki są preferencyjne i nie odzwierciedlają realiów rynku. Sporządzony przez Pozwanego kosztorys nie odzwierciedla zatem rzeczywistych kosztów naprawy. Ograniczenie z tego tytułu należnego odszkodowania w praktyce zawęża możliwość wyboru sposobu naprawienia szkody przez Powoda, gdyż nie mógłby on przeprowadzić całości prac naprawczych za wyłaconą sumę w żadnym warsztacie poza należącymi do sieci partnerskiej Pozwanego. Pozwany ponadto nie przedstawił Powodowi żadnej oferty warsztatu mającego naprawić pojazd za wskazaną cenę, nie można zatem stwierdzić że istniała realna możliwość dokonania pełnej naprawy pojazdu – z zachowaniem standardów jakości i bezpieczeństwa – za wyłaconą przez Ubezpieczyciela sumę.

Jak zauważa powołany biegły sądowy w swojej opinii, w przedmiotowej sprawie użycie nieoryginalnych części zamiennych nie przywróci pojazdu do stanu sprzed szkody. Niższa cena zamienników łączy się bowiem z gorszą jakością wykonania części i brakiem gwarancji producenta na jej bezproblemowe wykorzystanie. Ponadto w przedmiotowym pojeździe zamontowane były elementy oryginalne opatrzone logo producenta, wobec czego naprawa winna być dokonana poprzez zastąpienie uszkodzonych części elementami tej samej jakości. W tym zakresie Sąd w pełni dał wiarę twierdzeniom Powoda. Przedmiotowy pojazd był przez niego wykorzystywany do pracy, a jego standard i stan techniczny miał bezpośrednie przełożenie na charakter zleceń taksówkarskich, jakie otrzymywał Powód. Logicznym jest zatem, że Powodowi zależało na utrzymaniu pojazdu w jak najlepszym stanie technicznym. Świadczy o tym także okoliczność, że po poprzedniej kolizji dokonał on naprawy w autoryzowanym serwisie producenta. W analizowanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że w pojeździe zamontowane były części inne niż oryginalne i, że montaż zamienników przywróci auto do stanu sprzed szkody.

W zakresie należnej stawki za roboczogodzinę Sąd przyjął stawkę 115 zł/rbg. Stawka ta jest adekwatna do stawek stosowanych przez nieautoryzowane warsztaty naprawcze na rynku (...) na rok 2019. Zastosowana przez Pozwanego stawka 60 zł/rbg nie odpowiada realiom rynku jako znacząco zaniżona.

Sąd nie zgodził się z twierdzeniami Powoda, że Pozwany przystał na stawkę 130 zł/rbg. Jako poparcie tej tezy Powód wskazał, że w odesłanym wraz z decyzją o odmowie wypłaty odszkodowania kosztorysie naniesiono poprawki, z których wynika, że należną stawką robocizny jest 130 zł. Sąd nie podziela tego poglądu. Notatki poczynione przez likwidatora na zwróconym kosztorysie nie mogą być jednak w żadnym zakresie uznane za akceptację wskazanej kwoty przez Pozwanego. Sąd wskazuje, że gdyby Ubezpieczyciel rzeczywiście zaakceptował taką stawkę (zamiast zastosowanej przez siebie kwoty 60 zł/rbg), wydałby decyzję chociażby w części uwzględniającą żądanie Powoda. Pozwany jednak odmówił dopłaty odszkodowania w całości, w tym w części wynikającej z podwyższenia stawki roboczogodziny z 60 zł do 130 zł. Notatka likwidatora co do rozważenia opcji uwzględnienia części kalkulacji nie może zastępować wydanej w tejże sprawie decyzji – stanowi jedynie komentarz pracownika stanowiący informację o jego ocenie sytuacji, nie zaś wiążące polecenie uwzględnienia roszczenia. Także i w toku procesu Pozwany konsekwentnie kwestionował wskazaną stawkę 130 zł/rbg, nie zgadzając się z jej wykorzystaniem – w żaden sposób nie można zatem uznać, że uznał ją za zasadną w toku postępowania likwidacyjnego. Przy ustalaniu należnej stawki robocizny Sąd oparł się zatem w całości na ustaleniach poczynionych przez biegłego.

W konsekwencji Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wyniósł 3624,15 złotych. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz Powoda kwotę 1159,07 złotych, należna dopłata wynosi zatem 2465,08 złotych. Ponad tę kwotę powództwo podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania swoją podstawę prawną znajdowało w art. 481 § 1 k.c. Sąd przychylił się jednak do wniosku Powoda o ustalenie wysokości odszkodowania na dzień wyrokowania, nie zaś dzień powstania szkody, co miało wpływ na zakres roszczenia odsetkowego.

Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W sprawach o odszkodowanie wynikające z kolizji drogowych zwyczajowo przyjmuje się ceny z chwili zaistnienia zdarzenia, co jednak w żaden sposób nie wyłącza możliwości zastosowania powyższej regulacji. Jak jednak wskazuje się w judykaturze, „zasądzenie odszkodowania według cen z chwili wyrokowania usprawiedliwia przyznanie odsetek dopiero od tej chwili. Odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, podobnie jak mechanizm przewidziany w art. 363 § 2 k.c., kompensują spadek wartości należności pieniężnej wywołany spadkiem cen. Chwila ustalenia wysokości szkody może być tym przypadkiem miarodajna dla określenia początku naliczania odsetek ustawowych. Zastosowanie tej zasady sprawia, że wierzyciel nie ponosi ujemnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku dłużnika i nie uzyskuje - kosztem dłużnika - świadczenia przewyższającego wartość doznanej szkody. Jednocześnie zwraca się uwagę na to, że w okresie między powstaniem stanu wymagalności roszczenia odszkodowawczego a chwilą orzekania o tym roszczeniu ceny mające wpływ na określenie rozmiaru świadczenia mogą nie tylko wzrastać, ale również pozostawać stabilne, a nawet ulec obniżeniu; nakazuje to unikać automatyzmu i ustalać stan opóźnienia indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2017 r. IV CSK 106/16). Sąd podziela wskazany powyżej pogląd w całości. Skoro bowiem należne odszkodowanie zostało ustalone z uwzględnieniem obecnych cen, niemożliwym jest by Ubezpieczyciel miał pełną świadomość okoliczności sprawy w chwili wydawania decyzji w postępowaniu likwidacyjnym. Wtedy obowiązywały zupełnie inne stawki, i tylko w oparciu o nie mógł on rozpatrywać przedmiotowe roszczenie. W żaden sposób z pewnością nie mógł przewidzieć chociażby, jak kształtować się będą one w chwili wydania wyroku w jeszcze niewytoczonej sprawie. Pozwany zatem w rzeczywistości z całokształtem roszczenia mógł zapoznać się dopiero z chwilą wydania wyroku – co uzasadnia zasądzenie odsetek za opóźnienie od dnia wydania wyroku, tj. 4 września 2020 roku. Powództwo o odsetki należne przed tą datą podlegało oddaleniu jako przedwczesne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło przy zastosowaniu zasady stosunkowego ich rozdzielenia, wynikającej z art. 100 k.p.c. Żądanie Powoda zostało uwzględnione w 66%, zatem jest obowiązany do pokrycia kosztów postępowania w 34%. Na koszty procesu poniesione przez Powoda składają się: opłata od pozwu w kwocie 188 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego w wysokości 800 zł, 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - łącznie 1905 złotych. Pozwany wydatkował natomiast 800 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego, 900 zł kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł opłaty od pełnomocnictwa – w sumie 1734 złotych. Łącznie koszty wyniosły 3639 zł. Zgodnie ze stosunkowym rozdzieleniem kosztów 66:34, Pozwany obowiązany jest do zwrotu na rzecz Powoda kwoty 668 złotych.

W toku procesu Skarb Państwa – Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi tymczasowo wydatkował na pokrycie wynagrodzenia biegłego łączną kwotę 186,22 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd obciążył Pozwanego kwotą 122,91 zł celem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych, natomiast kwota należna z tego tytułu od Powoda (63,31 zł) podlega pobraniu z roszczenia zasądzonego na jego rzecz w niniejszej sprawie.